

Sygn. akt I C 290/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Powalska

Protokolant: st. sekr. sąd. Iwona Bartel

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2017 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko A. Z. (1)

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. oddała wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów procesu.

Sygn. akt I C 290/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 09 listopada 2015 r. skierowanym do Sądu Okręgowego w Sieradzu powódka B. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego A. Z. (1) na swoją rzecz kwoty 208.671 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 5 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm prawem przepisanych, (pozew k. 2-4).

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesowego według norm przepisanych. (odpowiedź na pozew k. 260-262).

W toku procesu pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Strony postępowania od grudnia 1998 r. zaczęły spotykać się ze sobą. W tym czasie powódka, jako rozwódka, mieszkała razem z córką w mieszkaniu w P.. Pozwany mieszkał wówczas u rodziców w D.. W dniu 20 stycznia 1999 r. pozwany zakupił od Gminy i Miasta P. nieruchomości, w skład których wchodziła między innymi działka budowlana o nr (...), którą A. Z. (1) przeznaczył pod budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego oraz zbiornika na ścieki i budynku garażowego. Przed zakupem nieruchomości pozwany dysponował materiałami budowlanymi w postaci gruzu, pustaków, cegieł, które pozostały mu z rozliczenia poprzedniego związku, (dowód: kserokopia wypisu aktu notarialnego Rep. A (...) k. 9-10, kserokopia decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu k. 11, kserokopia decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego k. 12, kserokopia decyzji o pozwoleniu na użytkowanie budynku mieszkalnego jednorodzinnego k. 13, częściowo zeznania powódki- protokół rozprawy z dnia 19 kwietnia 2016 r. 00:01:50-00:19:53 w zw. z k. 271-27v, zeznania pozwanego- protokół rozprawy z dnia 19 kwietnia

2016 r. 00:19:53-00:33:31 w zw. z k. 271v-272, częściowo zeznania powódki- protokół rozprawy z dnia 03 marca 2017 r. 00:08:43-00:22:12 w zw. z k. 354v, zeznania pozwanego- protokół rozprawy z dnia 03 marca 2017 r. 00:22:12-00:31:12 w zw. z k. 354v) .

W czerwcu 1999 r. powódka zaszła w pozwanym w ciążę i od lipca 1999 r. strony zamieszkały razem w mieszkaniu powódki w P.. Od tego czasu strony zaczęły prowadzić wspólne gospodarstwo domowe. W dniu 25 listopada 1999 r. Starostwo Powiatowe w P. wydało decyzję o zatwierdzeniu projektu budowlanego i pozwoleniu na budowę. W 2000 r. pozwany A. Z. (1) rozwiódł się ze swoją poprzednią żoną. W tym samym roku na świat przyszedł syn powódki i pozwanego. W dniu 10 sierpnia 2005 r. pozwany zaciągnął kredyt hipoteczny w Banku (...) na wykończenie budowanego domu. Kredyt był obsługiwany ze wspólnego rachunku stron, który został otwarty w sierpniu 2005 r., i na który to rachunek wpływały wynagrodzenia za pracę stron, a z którego zarówno powódka jak i pozwany korzystali wspólnie wydając środki na utrzymanie siebie, dzieci oraz domu. W grudniu 2006 r. strony wprowadziły się do wybudowanego domu położonego w P. przy ulicy (...). W 2006 r. między stronami doszło do konfliktu na tle finansowym, w przebiegu którego pozwany miał pretensje do powódki, iż wydankuje zbyt dużo wspólnych środków pieniężnych na utrzymanie ich oraz dzieci. W tym okresie powódka założyła osobisty rachunek bankowy, na który zaczęło wpływać jej wynagrodzenie. Tylko powódka dysponowała środkami zgromadzonymi na tym rachunku. W dniu 18 grudnia 2006 r. powódka sprzedała za kwotę 42.000 zł swoje mieszkanie o powierzchni 38 m² znajdujące się w P.. Pieniądze uzyskane z tej transakcji wpłynęły na rachunek osobisty powódki, do którego pozwany nie miał dostępu. W tym samym czasie powódka nabyła samochód osobowy marki O. (...). Dnia 09 maja 2007 r. wydana została przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego decyzja Nr (...) udzielająca pozwolenia na użytkowanie budynku mieszkalnego wraz z przyłączem wodociągowym i energetycznym. W dniu 01 września 2007 r. strony zawarły związek małżeński, (dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa k. 8, kserokopia faktur i rachunków k. 95-247, częściowo zeznania powódki- protokół rozprawy z dnia 19 kwietnia 2016 r. 00:01:50-00:19:53 w zw. z k. 271-27v, zeznania pozwanego- protokół rozprawy z dnia 19 kwietnia 2016 r. 00:19:53-00:33:31 w zw. z k. 271v-272, kserokopie umów pożyczki z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych k. 274, 275-276, 278-279, 280, 282-283, kserokopia umowy kupna sprzedaży samochodu k. 285, 286, 287, zeznania świadka I. M.- protokół rozprawy z dnia 28 czerwca 2016 r. 00:08:40-00:21:12 w zw. z k. 293v, zeznania świadka J. M.- protokół rozprawy z dnia 28 czerwca 2016 r. 00:21:12-00:32:24 w zw. z k. 294, zeznania świadka A. Z. (2)- protokół rozprawy z dnia 28 czerwca 2016 r. 00:32:24-00:43:13 w zw. z k. 294, zeznania świadka B. Z.- protokół rozprawy z dnia 28 czerwca 2016 r. 00:43:14-00:57:10 w zw. z k. 294v, kserokopia faktur i rachunków k. 299-313, kserokopia dziennika budowy k. 314-324, zeznania świadka D. C.- protokół rozprawy z dnia 20 września 2016 r. 00:05:40-00:13:34 w zw. z k. 325v, zeznania świadka D. K.- protokół rozprawy z dnia 20 września 2016 r. 00:13:34-00:22:23 w zw. z k. 325v-326, kserokopia wniosku o podział majątku dorobkowego k. 328, kserokopia umowy ugodowej podziału majątku k. 330, kserokopia umowy o prowadzenie rachunku bankowego k. 331-332, kserokopia umowy kredytu mieszkaniowego k. 333-336, wyciąg z rachunku k. 337, kserokopia wypisu aktu notarialnego Rep. A Nr (...) k. 338-340, kserokopia umowy zakupu pojazdu wraz z tłumaczeniem k. 343-344, częściowo zeznania powódki- protokół rozprawy z dnia 03 marca 2017 r. 00:08:43-00:22:12 w zw. z k. 354v, zeznania pozwanego- protokół rozprawy z dnia 03 marca 2017 r. 00:22:12-00:31:12 w zw. z k. 354v).

Powódka w okresie trwania konkubinatu uzyskiwała odpowiednio dochody: w 1999 r.-13.149,49 zł, w 2000 r.-15.999,35 zł, w 2001 r.-20.194,79 zł, w 2002 r.-23.219,23 zł, w 2003 r.- 25.461,05 zł, w 2004 r. 24.274,61 zł, w 2005 r.-26.610,75 zł, w 2006 r.-28.715,65 zł, w 2007 r. – 37.047,52 zł. Łączny dochód powódki uzyskany w okresie konkubinatu to kwota 214.672,44 zł. W okresie trwania konkubinatu pozwany uzyskiwał odpowiednio dochody: w 1999 r.-15.812,34 zł, w 2000 r.- 23.078,67 zł, w 2001 r.- 25.331,22 zł, w 2002 r.-28.439,11 zł, w 2003 r.-27.078,36 zł, w 2004 r.- 34.898,11 zł, w 2005 r.-30.892,95 zł, w 2006 r. 35.241,16 zł w 2007 r.-43.691,93 zł. Łączny dochód pozwanego uzyskany w okresie trwania konkubinatu to kwota 264.463,85 zł, (dowód: kserokopie zeznań podatkowego pozwanego k. 15-58, kserokopie zeznań podatkowych powódki k. 58-86).

W dniu 23 sierpnia 2010 r. powódka kupiła samochód osobowy marki V. (...) rok produkcji 2004 r. za kwotę 5.000 euro. W 2014 r. powódka wyprowadziła się z wspólnie zamieszkiwanego domu. W chwili obecnej strony

pozostają w faktycznej separacji, (dowód: częściowo zeznania powódki- protokół rozprawy z dnia 19 kwietnia 2016 r. 00:01:50-00:19:53 w zw. z k. 271-27v, zeznania pozwanego- protokół rozprawy z dnia 19 kwietnia 2016 r. 00:19:53-00:33:31 w zw. z k. 271v-272, kserokopia umowy zakupu pojazdu wraz z tłumaczeniem k. 343-344, częściowo zeznania powódki- protokół rozprawy z dnia 03 marca 2017 r. 00:08:43-00:22:12 w zw. z k. 354v, zeznania pozwanego- protokół rozprawy z dnia 03 marca 2017 r. 00:22:12-00:31:12 w zw. z k. 354v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił po wszechstronnym rozważeniu całego zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, dowodów z zeznań świadków I. M., J. M., A. Z. (2), B. Z., D. C., D. K. oraz na podstawie dowodu z przesłuchania stron. Sąd podstawą swoich ustaleń faktycznych uczynił w pełni wiarygodną relację strony pozwanej. A. Z. (1) przez cały czas trwania postępowania konsekwentnie, logicznie i jednoznacznie twierdził, że powódka nie dokonywała żadnych nakładów na jego nieruchomość, że dom zbudował i wyposażył za swoje środki pochodzące z wynagrodzenia za pracę oraz z wynagrodzenia za pracę dorywczą, którą przez ponad dwadzieścia lat świadczył, że pieniądze powódki tak i część jego wynagrodzenia były przeznaczane na utrzymanie stron oraz ich dzieci oraz że pieniądze ze sprzedaży mieszkania w P. przynajmniej w znacznej części powódka wydała na zakup samochodu osobowego. Co szczególnie istotne z wersją zdarzeń zaprezentowaną przez pozwanego korelował rzeczowy materiał dowodowy w postaci kserokopii faktur i rachunków, który potwierdził, że do 2007 r. to pozwany był to osobą, która dokonywała zakupów materiałów niezbędnych do budowy i wyposażenia domu. W zakresie korelującym z powołanymi wyżej dowodami Sąd uznał także za wiarygodne zeznania stron powodowej, traktując je w pozostałym zakresie jako gołosłowne twierdzenia nakierowane na osiągnięcie korzystnego wyniku procesu. Zeznania wymienionych wyżej świadków w tym przedmiocie w zdecydowanej większości oparte są na wiadomościach uzyskanych od stron, dlatego też ocena wiarygodności zeznań stron w tej części, jest również oceną wiarygodności zeznań powołanych przez nich świadków. Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż dowody z dokumentów przedłożonych przez strony są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, w szczególności zgodności przedstawionych przez strony kopii dokumentów z oryginałami, prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, ani też żadna ze stron nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo wniesione przez B. K. nie zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie bezsporną okolicznością pozostaje, że strony pozostawały w nieformalnym związku (konkubincie) od 1999 r. do 2007 r. Za kwestię sporną między stronami z kolei uznać należało, czy istotnie powódka, jak twierdzi, w trakcie trwania związku z pozwanym dokonywała zakupu ruchomości i nakładów na nieruchomość należącą do byłego partnera A. Z. (1). Przechodząc do rozważań prawnych, wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na wstępie przypomnieć trzeba, iż konkubinacie jest prawnie nieuregulowaną trwałą wspólnotą życiową mężczyzny i kobiety, której cechą charakterystyczną jest między innymi wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego. Z uwagi na fakt, że przepisy nie regulują kwestii majątkowych związanych z konkubinatem, należy stwierdzić, że sam fakt pozostawania w takim związku nie rodzi sam z siebie dalszych skutków prawno-majątkowych. Rzeczy nabyte w czasie trwania nieformalnego związku nie stają się automatycznie przedmiotami objętymi współwłasnością. Dzieje się tak tylko wówczas, gdy oboje konkubenci mają wspólną wolę nabycia określonego przedmiotu na współwłasność. Należy podkreślić, że do rozliczenia konkubinatu nie można stosować ani wprost ani przez analogię, przepisów z zakresu małżeńskich stosunków majątkowych, o co tak naprawdę wnosi strona powodowa w niniejszej sprawie (por. m.in. uchwałę z dnia 30 stycznia 1986 r., III CZP 79/85, OSNCP 1987, nr 1, poz. 2 i wyrok z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 32/00, OSNC 2000, nr 12, poz. 222). W obowiązującym prawie brak jest uniwersalnej podstawy rozliczeń konkubinatu i dlatego powszechnie przyjęło się, że stosować należy unormowania prawa cywilnego do indywidualnie ustalonego stanu faktycznego. W toku postępowania o rozliczenie konkubinatu, inaczej niż w toku postępowania o podział majątku, nie wystarcza udowodnienie samego faktu pozostawania w konkubinacie oraz faktu, że konkubent w czasie trwania związku nabył lub powiększył określony majątek. Gdyby bowiem przyjąć takie twierdzenie to ochrona interesów majątkowych konkubentów byłaby równa ochronie małżonków pozostających w ustroju wspólności majątkowej.

Koniecznym jest więc wykazanie, że ukształtowane przez konkubentów więzi majątkowe stanowią uzasadnioną podstawę do dokonania rozliczeń między konkubentami. W każdej takiej sprawie, przyjęcie prawnej podstawy rozliczenia jest uzależnione od konkretnego stanu faktycznego istniejącego w trakcie trwania związku. Istotne jest, że skoro konkubinaty jest instytucją prawnie indyferentną, to możliwe jest regulowanie określonych kwestii majątkowych pomiędzy konkubentami w dowolny sposób - także w drodze czynności prawnych, w tym umów. Przynależności w ramach takiego związku mogą też następować bez umowy i mieć charakter odpłatny lub nieodpłatny. Nie jest również wykluczone powstanie współwłasności określonych składników majątkowych. Rozliczenia mogą przybierać postać rozliczeń wyrównawczych, związanych z przyczynieniem się przez jednego z konkubentów do powiększenia majątku drugiego z nich. Jeżeli wspólna aktywność konkubentów, ze względu na brak wymaganych przez prawo przesłanek, nie doprowadziła do wspólności określonych przedmiotów majątkowych, wzajemne rozliczenia mogą być dokonane na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, o rozliczeniu nakładów i wydatków na cudzą rzecz. Zastosowanie odpowiednich przepisów musi więc wynikać z ustalonego, konkretnego stanu faktycznego. Sąd nie może zastosować funkcjonujących na gruncie prawa małżeńskiego domniemań równości udziałów w majątku lub też konsekwencji związanych ze wspólnością majątkową. Takie ukształtowanie stosunków majątkowych pomiędzy konkubentami przekłada się na zakres i sposób dowodzenia w sprawie z powództwa konkubenta domagającego się zwrotu kwot wyłożonych na majątek drugiego. Należy wskazać, że Sąd Najwyższy w szeregu orzeczeń wskazywał przepisy, które posłużyć mogą w konkretnej sytuacji dla rozwiązania sporów majątkowych między byłymi partnerami. I tak w uchwale z dnia 30 stycznia 1985 r. dopuścił możliwość stosowania przepisów o zniesieniu współwłasności. Później jednak możliwość taką ograniczył do rzeczy nabytych przez konkubentów na współwłasność, natomiast rozliczenie z tytułu wspólnego wzniesienia przez konkubentów budynku na gruncie stanowiącym własność wyłącznie jednego z nich, bądź z tytułu dokonania innych wspólnych nakładów na taką nieruchomość wyłączył z zakresu postępowania o zniesienie współwłasności (np. niepublikowane postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 1998 r., II CKN 684/97 i z 6 października 2004 r., II CK 47/04 oraz wyrok z dnia 21 listopada 1997 r., I CKU 155/97, Prok. i Pr. 1998/5/30). W innych orzeczeniach wskazywano na możliwość zastosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (wyrok SN z dnia 26 czerwca 1974 r., III CRN 132/74, LEX nr 7537 i z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 32/00), chociaż taką możliwość wykluczono wcześniej w uzasadnieniu uchwały z dnia 30 stycznia 1986 r. Tak zróżnicowane poglądy prezentowane na przestrzeni lat w orzecznictwie uzupełnić należy uwagą, że w piśmiennictwie rozważane są i inne koncepcje możliwych zasad rozliczeń, zawierające propozycje zastosowania przepisów o spółce cywilnej, o umowie zlecenia, o wynagrodzeniu za pracę czy też o roszczeniach uzupełniających, przewidzianych w art. 224-231 k.c., gdy jedno z konkubentów łożyło na majątek odrębny drugiego, wreszcie art. 231 k.c.

W niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że podstawą do rozliczenia konkubinaty powódki i pozwanego mogłyby stanowić przepisy o współwłasności, bowiem brak jest podstaw do przyjęcia, by którykolwiek z przedmiotów majątkowych był współwłasnością stron. Pozwany A. Z. (1) nabył nieruchomość w postaci działki przed trwaniem konkubinaty. Dom na wspomnianej działce zbudowany został już w trakcie trwania związku nieformalnego, nie mniej jednak z dokumentów zgromadzonych w toku sprawy wynika, że pozwany A. Z. (1) posiadał jeszcze przed zakupem działki znaczną ilość materiałów budowlanych, które nabył w trakcie poprzedniego związku. Nadto z faktur i rachunków potwierdzających zakup materiałów budowlanych, remontowych i wyposażenie mieszkania przedłożonych przez stronę powodową wynika, że osobą dokonującą ich zakupu do końca 2006 r. był w każdym przypadku pozwany A. Z. (1), co powoduje, że był on jedynym ich właścicielem. Istotnym wydaje się w tym miejscu podkreślenie, że po 2006 r. na fakturach i rachunków dokumentujących zakup różnych artykułów przeznaczonych do wykończenia domu widniało imię i nazwisko powódki, co wskazywałoby, iż to ona dokonywała w tym okresie zakupu wymienionych w nich przedmiotów, jednak zeznając na rozprawie w dniu 03 marca 2017 r. powódka podała, że rachunki opiewają na nią jedynie dlatego, że „sprzedała w tamtym okresie mieszkanie i w Urzędzie Skarbowym poinformowano ją, że jeżeli pieniądze ze sprzedaży mieszkania będzie lokowała w inne mieszkanie to nie będzie musiała zapłacić podatku od transakcji”. Co szczególnie ważne dla ustalenia stanu faktycznego i rozstrzygnięcia sprawy powódka w toku tej samej rozprawy podkreśliła także, „że to iż faktury i rachunki były wystawiane na nią nie oznacza, że pieniądze na zapłatę rachunków pochodziły z jej majątku osobistego”. Taka treść zeznań B. K. spowodowała, że Sąd nie mógł uznać za zasadne jej roszczenia w zakresie kwot wydatkowanych po 2006 r. na zakup materiałów budowlanych, remontowych i przedmiotów stanowiących wyposażenie domu. Powódce nie

udało się również wykazać że środki uzyskane w grudniu 2006 r. ze sprzedaży swojego mieszkania położonego w P. przeznaczyla na remont i wyposażenie domu pozwanego. B. K. nie przedlozyła bowiem żadnych faktur i rachunków, które potwierdziłyby tą okoliczność. Co więcej z zeznań pozwanego A. Z. (1) oraz świadków D. C., I. M. wynika, że przynajmniej znaczną część środków uzyskanych ze sprzedaży wspomnianej nieruchomości powódka przeznaczyla na zakup samochodu osobowego marki O. (...), którego była właścicielką. W ocenie Sądu, sprzeczna z doświadczeniem życiowym jest sytuacja, w której osoba doświadczona życiowo, żyjąca w nieformalnym związku, a nie był to jej pierwszy związek, godzi się na sytuację, w której całość jej środków lokowana jest wyłącznie w majątek partnera (budowa i wyposażenie domu), bez żadnego materialnego zabezpieczenia swojej osoby. Należy zauważyć, że osoby pozostające w związku konkubenckim mogą wykorzystać cały szereg instrumentów prawnych w celu wzajemnego zabezpieczenia swoich interesów. Ponadto w ramach swobody zawierania umów konkubenci mogą dysponować własnym majątkiem. Fakt, że w niniejszej sprawie powódka w żaden sposób się „nie zabezpieczyła” również świadczy w przekonaniu Sądu o niewiarygodności twierdzeń powódki o gospodarowaniu przez konkubentów "ze wspólnego portfela" bez rozliczania wnoszonych dochodów i ponoszonych wydatków oraz o lokowaniu wspólnych środków w majątek A. Z. (1), a w konsekwencji o przesunięciu majątkowym na rzecz pozwanego kosztem majątku powódki. Strony przez pewien czas miały przecież wspólny rachunek bankowy, co jest poza sporem, ale nie ma podstaw w zaferowanych dowodach do rozróżnienia środków wydatkowanych z tego konta na bieżące utrzymanie oraz na inwestycje.

W opinii Sądu, gdyby stosunki majątkowe pomiędzy powódką B. K. a A. Z. (1) faktycznie wyglądałyby tak, jak przedstawione zostały przez powódkę uzasadniałoby to przyjęcie, że najwłaściwsze byłoby rozliczenie konkubinatu w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Powódka bowiem twierdziła, że dom pozwanego wybudowany i wyposażony został ze wspólnych oszczędności stron, pochodzących z dochodów uzyskiwanych z wynagrodzeń za pracę zarówno powódki jak i pozwanego. Także środki zgromadzone na rachunku bankowym z którego obsługiwany był zaciągnięty kredyt hipoteczny- według twierdzeń powódki - pochodziły z tego źródła. Zdaniem Sądu, powódka w toku niniejszego postępowania, nie zdołała jednak udowodnić powyższych twierdzeń - to jest, aby stosunki majątkowe pomiędzy nią i pozwanym były ukształtowane w taki sposób, iż uzasadniały podstawę do zasądzenia na rzecz powódki kwoty dochodzonej pozwem. Powódka nie wykazała, aby poczyniła na majątek A. Z. (1) nakłady, jak również nie wykazała, aby przyczyniła się w trakcie trwania konkubinatu do powstania lub powiększenia majątku pozwanego. Podkreślić w tym miejscu należy, że zgodnie ze stanowiskiem judykatury w zakresie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c. i nast.) konkubent domagający się zwrotu kwoty wyłożonej na majątek drugiego musi wykazać w sposób konkretny kiedy, jakie i jakiej wartości nakłady poczynił na majątek partnera. Powódka B. K. zdecydowanie nie sprostala temu zadaniu. Ze zgodnych twierdzeń stron postępowania wynika, że przez znaczny okres czasu konkubenci prowadzili gospodarstwo domowe na zasadzie tzw. „wspólnego portfela”, w skład którego wchodziły wszystkie ich dochody - w tym z tytułu wynagrodzenia za pracę. Stwierdzić należy, że gospodarowanie na zasadzie wspólnego portfela może przybierać różną formę, ustaloną przez konkubentów. Do wspólnego portfela - jak już była mowa mogą wpływać wszystkie dochody konkubentów, dochody z niektórych źródeł, określone kwoty ustalone przez konkubentów - tworzące wspólny portfel. W niniejszej sprawie do 2005 r. pozwany przekazywał powódce zarobione przez siebie pieniądze „do ręki”. We wskazanym zaś roku strony otworzyły w jednym z banków rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy, na który wpływały wynagrodzenia za pracę zarówno powódki jak i pozwanego. Taki sposób prowadzenia gospodarstwa domowego uniemożliwia praktycznie ustalenie, która ze stron postępowania wydatkowała zarobione przez siebie środki na zakup konkretnych przedmiotów stanowiących np. wyposażenie domu pozwanego, co przy jednoczesnym braku ze strony powódki jakichkolwiek faktur i rachunków potwierdzających, iż dokonywała nakładów na majątek pozwanego, przesądzało o niemożności uwzględnienia jej roszczenia. W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, całokształt okoliczności wskazuje, że nie zasługują na wiarę twierdzenia powódki, jakoby konkubenci przeznaczali posiadane środki niemal wyłącznie na majątek A. Z. (1). Podnosząc takie twierdzenia w niniejszym postępowaniu powódka winna udowodnić, że dochody pozwanego nie były pomiędzy nimi rozliczane w inny sposób (np. nie były dzielone między nich) lub przeznaczane na wspólne utrzymanie lecz odkładane na kontach lub lokatach należących wyłącznie do pozwanego. Obowiązkwowi temu powódka w niniejszym postępowaniu również nie sprostala.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozbawione jest jakiegokolwiek jurydycznej podstawy roszczenie powódki w zakresie dokonania rozliczeń z tytułu ponoszonych przez nią wydatków na utrzymanie domu i zakup żywności. Wskazać bowiem należy, że powódka domaga się od pozwanego zwrotu wszelkich środków jakie wydatkowała w czasie trwania konkubinatu, w tym także kosztów utrzymania domu, utrzymania siebie, dzieci oraz pozwanego, zakupu żywności itd. Co istotne, jak wynika z relacji powódki i pozwanego, strony nie zawarły żadnej umowy ani porozumienia co do ewentualnych rozliczeń z tytułu ponoszonych przez strony kosztów utrzymania. Powódka, jej córka, pozwany oraz ich małoletnie dziecko tworzyli rodzinę, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, i żadne z nich nie zakładało, nie przewidywało, że dojdzie do zakończenia tego związku. Oboje podejmowali starania dla wspólnego dobra. Czyniąc wydatki na zaspokajanie wspólnych potrzeb żadna ze stron nie oczekiwała dokonania stosownych rozliczeń z tego tytułu. Nawet gdyby chcieć przez analogię zastosować przepisy dotyczące rozliczeń małżonków po ustaniu związku małżeńskiego (podział majątku wspólnego), choć jak podniesiono wyżej nie byłoby to zasadne, nie sposób wyobrazić sobie rozliczeń z tytułu kosztów ponoszonych na potrzeby rodziny. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika niezbicie, że obie strony czyniły starania dla dobra związku oraz małoletnich dzieci i wyrażało się to wydatkowaniem pozyskiwanych środków finansowych. Przenosząc powyższe rozważania na grunt instytucji bezpodstawnego wzbogacenia należy zauważyć, że stosownie do treści art. 409 kc – „, obowiązek zwrotu korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu”. Jak wynika z treści pozwu B. K. domaga się od pozwanego zwrotu wszelkich środków jakie wydatkowała w czasie trwania konkubinatu w tym kosztów utrzymania domu, zakupu żywności itd. Nie ulega wątpliwości, że znaczna część przedmiotów za które powódka dochodzi zapłaty stanowią tzw. dobra konsumpcyjne, które zostały spożytkowane przez powódkę, jej córkę, pozwanego oraz ich małoletnie dziecko. Oboje konkubenci uczestniczyli w zaspokajaniu potrzeb rodziny, tak poprzez fakt zarobkowania i ponoszenia kosztów utrzymania, jak również poprzez fakt sprawowania pieczy nad małoletnimi dziećmi. Nie budzi wątpliwości także, że zakupywane szeroko rozumiane artykuły spożywcze, paliwo do samochodów, chemia gospodarcza, ubrania, pieluchy dla małoletniego dziecka, były używane na bieżąco, co oznacza, że żadnej ze stron nie można w chwili obecnej uznać za wzbogaconą z tego tytułu. Brak również podstaw do uznania, że pozwany A. Z. (1) spożytkowując przedmiotowe dobra winien liczyć się w przyszłości z obowiązkiem ich zwrotu w naturze bądź zwrotu ich wartości, co wynikało z oczywistych względów, że żadna ze stron nie oczekiwała, nie przewidywała rozpadu związku.

Wobec niewykazania zasady odpowiedzialności pozwanego w zakresie roszczeń objętych pozwem, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostaje podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 405 k.c. w związku z art. 6 k.c. orzeczono jak w punkcie 1 wyroku.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd oddalił wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów procesu. Zgodnie z brzmieniem powołanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W odniesieniu do zasady słuszności zawartej w art. 102 k.p.c. określone zostały przesłanki, których zaistnienie warunkuje możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążania jej w ogóle tymi kosztami. Obejmują one wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, które powodują, że zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Podkreślić przy tym należy, że wskazany przepis nie precyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając w tym zakresie, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi orzekającemu swobodę oceny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2013 r., IV CZ 61/13). Zgodnie z poglądami doktryny i orzecznictwa jako okoliczności brane pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu wskazuje się na te związane z samym przebiegiem postępowania, jak przedawnienie roszczenia, charakter dochodzonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, okoliczność, iż strona przegrywająca znajduje się w wyjątkowo trudnej sytuacji majątkowej, a wytaczając powództwo była subiektywnie przeświadczona o słuszności dochodzonego roszczenia, natomiast strona wygrywająca korzystała ze stałej obsługi prawnej i nie poniosła dodatkowych nakładów na prowadzenie procesu, ale także leżące poza procesem, dotyczące stanu majątkowego

i sytuacji życiowej strony (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2011 r., I CZ 13/11, wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 1972 roku, I PR 423/72, uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I CZ 183/12). Zakwalifikowanie konkretnego przypadku jako "szczególnie uzasadnionego" wymaga rozważenia całokształtu okoliczności sprawy łączących się z charakterem żądania poddanego pod osąd, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego.

Dokonując rozstrzygnięcia w zakresie obowiązku zwrotu kosztów procesu, Sąd wziął pod uwagę dwa aspekty: sytuację majątkową powódki, oraz charakter wysuniętego żądania, w tym okoliczność, że wytaczając powództwo B. K. była subiektywnie przekonana o słuszności dochodzonego roszczenia.